

Człowieku jak masz żyć

Kazik

Panowie, co skwapliwie nas uczycie,
Czym różni się od łaski pańskiej grzech,
Zarobić dajcie na uczciwe życie,
Bo to ważniejsze od cnót boskich trzech.
Wy wszyscy, którzy chcecie, by was kochał lud,
Przestańcie bez ustanku karcić nas -
Wystarczy więcej żarcia dać, oszukać głód,
A na idee później przyjdzie czas.
Niech nędzarz może wziąć, gdy mu potrzeba,
Z bochna wspólnego chociaż kromkę chleba.

Człowieku, jak masz żyć?
Człowieku, jak masz żyć?
Człowieku, jak masz żyć?

Tak masz człowieku żyć, żeby się nie dać,
Więc musisz innych zgnębić, zdusić, w ziemię ich wryć!
Tak masz człowieku żyć, by pamięć sprzedać,
Że także ty człowiekiem mógłbyś być.

I wy musicie się pogodzić z tym,
Że człowiek przetrwał tylko dzięki zbrodniom swym!

Panowie, co stawiacie wymagania,
By świat rozkosznie was podniecał wciąż -
Jeść dajcie najpierw wszystkim bez żebrania,
A potem róbcie ewidencję ciąż.
Wy, którzy tak lubicie o uczuciach truć,
A nie pokochaliście choć jeden raz,
Nakarmcie najpierw tych, co trawią własną żółć,
A na moralność później przyjdzie czas.
By nędzarz myśleć mógł o Ojcu z Nieba,
Dajcie nam dzisiaj powszedniego chleba.

Człowieku, jak masz żyć?
Człowieku, jak masz żyć?
Człowieku, jak masz żyć?

Tak masz człowieku żyć, żeby się nie dać.
Więc musisz innych zgnębić, zdusić, w ziemię ich wryć!
Tak masz człowieku żyć, by pamięć sprzedać,
Że także ty człowiekiem mógłbyś być.

I wy musicie się pogodzić z tym,
Że człowiek przetrwał tylko dzięki zbrodniom swym!